

**Sygn. akt X P 1037/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: Katarzyna Orzechowska, Lucyna Ziewiec

Protokolant: Marzena Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. we Wrocławiu

przy udziale -----

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.

o odszkodowanie

I. zasądza od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. na rzecz powoda A. W. kwotę 9.000,00 zł (dziewięć tysięcy złotych) brutto tytułem odszkodowania,

II. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.000,00 zł brutto,

***nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 450,00 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu opłaty od pozwu, od której powód był zwolniona z mocy ustawy***

**Sygn. akt X P 1037/12**

## UZASADNIENIE

Powód A. W. pozwem z dnia 15 października 2012 r. (data prezentaty), skierowanym przeciwko stronie pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. wniósł o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony oraz zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości rocznych poborów, tytułem wynagrodzenia, a także o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych.

Pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. powód ostatecznie sprecyzował, swoje roszczenie i wniósł o zasądzenie kwoty 9.000,00 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę (k. 36).

W uzasadnieniu powództwa powód podniósł, iż w dniu 9 października 2012 r. otrzymał od pracodawcy pismo zawierające oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, które uzasadnione zostało negatywną oceną jego pracy, brakiem dostatecznego przygotowania zawodowego oraz nienależytym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Powód wskazał, iż na obecnym stanowisku pracuje od początku zatrudnienia. W czasie 6 lat jego pracy nie otrzymał żadnego

upomnienia, nagany czy też kary finansowej. Wywiązywał się z całości nałożonych na niego obowiązków wynikających z zakresu obowiązków jaki otrzymał przy zatrudnieniu.

Powód nadmienił, że wiele z czynności, które jakoby wykonywał niewłaściwie nie należały do jego zakresu obowiązków jaki otrzymał przy podejmowaniu pracy (k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł i zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska, strona pozwana zarzuciła, iż powód był zobowiązany do rozliczania i fakturowania mediów co zostało określone punktami nr 22 i 23 w zakresie jego czynności i obowiązków. Jednakże czynności te wykonywał opieszale i niestarannie lub nie wykonywał ich wcale.

Powód był zobowiązany, na podstawie pkt. 5 zakresu czynności i obowiązków, do prowadzenia magazynu zgodnie z obowiązującą w zakładzie pracy pozwanej instrukcją magazynową. Miał obowiązek prowadzić dokumentację magazynową m.in. PZ- dowód przyjęcia do magazynu i (...) - wewnątrzspółdzielcze pobranie materiałów z magazynu. Powód nie prowadził tej dokumentacji, a wezwany do uzupełnienia nie podejmował żadnych działań.

Powód był zobowiązany, na podstawie pkt. 3 i 4 prowadzić ewidencję prac zleczanych konserwatorom, planowanie, nadzór i kontrolę tych prac, czego nie czynił. Brakowało również planowania pracy konserwatorów, którzy mają za zadanie bieżącą konserwację zasobów pozwanej.

Powód ignorował polecenia służbowe przełożonych wyrażone przez Zarząd pozwanej. Należało przygotować propozycje zapisów w umowach z F. i (...) oraz wykonać zabezpieczenia wybranych zasobów przed ptakami, czego powód nie wykonał.

Powód nie wywiązywał się ze swoich obowiązków w zakresie obsługi wodno- kanalizacyjnej zasobów strony pozwanej, pkt. 23 i 24 zakresu czynności i obowiązków. Po wypowiedzeniu umowy przez firmę świadczącą usługi pogotowia wod-kan w dniu 10 lipca 2012 r. konieczna była wielokrotna interwencja przełożonych, aby powód zebrał oferty na tą obsługę. Jednocześnie z opieszałością w parze szła niestaranność, gdyż przedłożone oferty były nieprecyzyjne w zakresie warunków, co uniemożliwiło zarządowi strony pozwanej podjęcie negocjacji we właściwym czasookresie, bez narażania mieszkańców na braki w dostawie wody. Ponadto powód nie podejmował działań zmierzających do właściwego rozliczenia zużycia wody mieszkańców, wobec utraty legalizacji przez część wodomierzy, zaś w przypadku odczytów zerowych nie następowała weryfikacja przyczyn takiego stanu rzeczy.

Powód wywiązywał się nieterminowo lub wcale nie rozliczał kosztów energii elektrycznej i centralnego ogrzewania w lokalach usługowych i częściach wspólnych poszczególnych nieruchomości, ust. pkt 20 i 22 z zakresu czynności i obowiązków. Braki comiesięcznych odczytów z poszczególnych liczników uniemożliwiały pracownikom finansowo-księgowym dokonywanie odpowiednich zakwalifikowań kosztów oraz dezorganizowały im pracę. Pozwany nie dokonał także ustalenia ryczałtu za energię elektryczną wynajmowanego lokalu usługowego.

Powód nie podejmował przeciwdziałania awariom i nadmiernym kosztom napraw, co miało swój wyraz w pękniętym szlabanie przy ul. (...), do czego był zobowiązany na podstawie pkt. 2, 3, 4, 7, i 10 zakresu czynności i obowiązków. Do pęknięcia sprężyny i dodatkowych kosztów, oraz przestoju urządzenia doprowadził fakt niepodjęcia wcześniejszej interwencji.

W ocenie strony pozwanej, postawa powoda i sposób realizacji jego obowiązków oraz nierealizowania obowiązków był przedmiotem wielokrotnych rozmów. Nie przyniosło to jednak żadnego rezultatu, stąd wypowiedzenie umowy o pracę stało się konieczne.

Ponadto, powód naraził pozwaną na straty materialne poprzez nie wyliczenie się z materiałów zgromadzonych w magazynie. Pozwana w odrębnym procesie toczonym o zapłatę, wystąpi o zapłatę odszkodowania. Aktualnie

stanowisko pracy jakie zajmował powód jest już zajęte, nowozatrudniona osoba ma więcej obowiązków z uwagi na powstałe przez zaniechania powoda zaległości (k. 48-54).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. W. został zatrudniony przez stronę pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową (...) we W. od dnia 21 lipca 2006 r. początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny, a od 23 października 2006 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku starszego specjalisty ds. technicznych. Miejscem wykonywania pracy była siedziba spółdzielni we W..

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak za ekwiwalent za urlop wynosiło 3.276,00 zł brutto.

Dowody: umowy o pracę (akta osobowe powoda cz. B.2., B.13.),

zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 61.

Bezpośrednim przełożonym powoda, był kierownik działu technicznego.

Do zakresu czynności i obowiązków powoda należało:

1. Przyjmowanie zgłoszeń od mieszkańców.
2. Prowadzenie dziennika zgłoszeń, awarii, usterek.
3. Wydawanie poleceń wykonania prac brygadzie konserwatorów (karty pracy).
4. Kontrolowanie, rozliczanie i nadzór nad pracami konserwatorów - odbiór robót.
5. Prowadzenie magazynu i dokumentacji magazynowej zgodnie z instrukcją magazynową.
6. Wnioskowanie o zakup materiałów dla prac brygady konserwatorów.
7. Kosztorysowanie drobnych robót remontowych wykonywanych przez brygadę.
8. Wnioskowanie o wykonanie prac przez wykonawców zewnętrznych w przypadku nie podejmowania ich realizacji przez brygadę konserwatorów.
9. Informowanie mieszkańców o chwilowym wstrzymaniu dostaw mediów i koordynacja prac firm zewnętrznych z pracą brygady konserwatorów.
10. Przygotowanie zakresu robót do remontu /rób. instalacyjnych/.
11. Wykonywanie kosztorysów do przetargów: inwestorskich i ślepych /rób. instalacyjne/.
12. Udział w odbiorach obiektów po zakończonych inwestycjach lub remontach /rób. instalacyjne/.
13. Przekazywanie zgłoszeń o awariach służbom zewnętrznym (MPEC, MPWiK) i wykonawcom zewnętrznym (dźwigi, domofony) oraz sprawdzanie realizacji napraw.
14. Natychmiastowe usuwanie istniejących zagrożeń dla życia i zdrowia mieszkańców oraz dla majątku Spółdzielni.
15. Zgłaszanie odpowiednim służbom o przypadkach kradzieży prądu, wody, itp.
16. Wnioskowanie o wystawienie faktur firmom korzystającym z mediów opłacanych przez Spółdzielnię.
17. Wnioskowanie o dokonanie usprawnień technicznych i ich realizacja (np. likwidacja zsyków, budowa śmietników).

18. Przejmowanie mieszkań przekazywanych do Sp-ni, wycena remontu.
19. Rozpatrywanie i przyjmowanie wniosków od mieszkańców o adaptację dodatkowych pomieszczeń i kompleksowe ich załatwianie, aż do sporządzenia wniosku o wydanie nowego przydziału (lub aneksu) na lokal.
20. Pomiar temperatury w pomieszczeniach reklamowanych i wnioskowanie o bonifikaty.
21. Odpisywanie na korespondencję składaną przez mieszkańców w sprawach technicznych.
22. Rozliczenie faktur pozostających w gestii DT.
23. Nadzór nad odczytywaniem kwartalnym wodomierzy.
24. Informowanie lokatorów o terminie legalizacji wodomierzy.
25. Udział w rocznych przeglądach budynków pod kątem remontu na następny rok.
26. Przestrzeganie przepisów BHP i p.poż.
27. Inne polecenia Kierownika D..

Dowody: zakres obowiązków powoda (akta osobowe powoda cz. B.3.).

W zakresie obsługi magazynowej u strony pozwanej obowiązuje instrukcja magazynowa.

Zgodnie z § 18 ust. 1 instrukcji, z chwilą przyjęcia materiałów z zewnątrz magazynier wystawia dowód przyjęcia – Pz 2-ch egzemplarzach z przeznaczeniem: oryginał dla księgowości, kopia do akt magazynu.

Zgodnie z § 18 ust. 2 instrukcji, Dowód Pz wystawia się oddzielnie dla każdej dostawy na podstawie faktury, rachunku. Dowód Pz podpisują: magazynier, bezpośredni przełożony magazyniera jako zatwierdzający.

Zgodnie z § 24 instrukcji, wydanie na potrzeby wewnętrzne spółdzielni (dowód Rw i Rw-PNu) magazynier wydaje pracownikowi upoważnionemu przez kierownika komórki organizacyjnej, która wystawiła dowód.

Zgodnie z § 26 instrukcji, poszczególne egzemplarze dowodu Wz, Rw i Rw-PNu uzupełnione przez magazyniera i podpisane przez odbiorców materiałów magazynier przekazuje: oryginał do księgowości, 1-szą kopię do akt magazynu (stanowi ona podstawę do zmian w ewidencji magazynowej i na wywieszkach informatycznych), 2-gą kopię osobom odbierającym materiał (jednocześnie z materiałem).

Zgodnie z § 26 ust. 2 instrukcji, podstawowym dokumentem przy pobieraniu materiałów przez komórki organizacyjne na ich potrzeby wewnętrzne jest dowód Rw – pobranie materiału.

Zgodnie z § 26 ust. 4 instrukcji, dowody wystawia się: Rw w 3-ch egzemplarzach.

Dowody: instrukcja magazynowa k. 62-v. 70.

W 2012 r. w dziale technicznym poza powodem na równorzędnym stanowisku pracował jeszcze A. K. (1), następnie po jego odejściu przez krótki okres czasu pracował R. L..

Pomiędzy pracownikami działu technicznego istniał podział obowiązków.

Sprawami związanymi z rozliczaniem kosztów energii elektrycznej oraz centralnego ogrzewania, jak również czynnościami towarzyszącymi, czyli odczytami liczników i ustalaniem ryczałtów zajmował się A. K. (1), a wcześniej zajmował się tym kierownik działu technicznego J. K..

Powód w ramach swoich obowiązków rozliczał faktury za zużycie wody i w tym zakresie swoje obowiązki wykonywał w sposób prawidłowy, a faktury zawsze były rozliczane na czas. Na każdej fakturze był termin zapłaty i nigdy nie miała miejsca sytuacja, w której strona pozwana musiał płacić odsetki za nieterminowe wpłaty. Od czerwca 2012 r. kwestie rozliczania faktur za ciepło, wodę i energię elektryczną zostały przekazane A. C. (1).

Dowody: częściowo zeznania świadka A. C. (2) k. 88-v. 88,

przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v.90,

częściowo przesłuchanie w char. strony pozwanej Z. Ż. k. v. 89-90.

Początkowo powód stosował instrukcję magazynową i prowadził wszystkie dokumenty nią wymagane. Jednakże w 2011 r. otrzymał ustne polecenie do prezesa zarządu strony pozwanej M. H., aby materiały potrzebne do funkcjonowania spółdzielni kupować celowo na bieżące potrzeby i nie wprowadzać je na magazyn lecz od razu rozpisywać na dany budynek. Powód stosując się do tego polecenia przestał prowadzić dokumentację magazynową zgodnie z instrukcją magazynową, bo nie było już przyjęć na magazyn i z tego powodu nie spotkał się z żadnymi zastrzeżeniami ze strony pozwanej.

W styczniu 2012 r. odbyła się inwentaryzacja magazynu, do której nie było żadnych zastrzeżeń. Na stanie magazynu znajdowały się 74 pozycje, o łącznej wartości 3.491,83 zł.

Pod koniec lutego 2012 r. strona pozwana zatrudniła Z. Ż. na stanowisku głównego księgowego. Wówczas zwróciła ona powodowi uwagę, iż brak jest dokumentów Pz i dokumentów związanych z rozchodem materiałowym. W marcu lub w kwietniu 2012 r. Z. Ż. wystąpiła do zarządu strony pozwanej o likwidację magazynu. W kwietniu 2012 r. członek rady nadzorczej S. K. polecił powodowi ustnie likwidację magazynu, jednakże powód nie otrzymał żadnej oficjalnej decyzji w tej sprawie.

W dniu 23 sierpnia 2012 r. został złożony do zarządu strony pozwanej oficjalny wniosek o podjęcie decyzji w sprawie likwidacji magazynu.

W magazynie nie znajdowały się żadne depozyty, natomiast w trakcie wymiany okien w budynkach, na polecenie prezesa K., z uwagi na to, iż nie było można dotrzeć do kilku mieszkańców, aby wymienić okna, 5-6 okien zostało złożonych w pomieszczeniu przed magazynem. Na tą okoliczność nie było żadnej dokumentacji, a sprawę tą prowadzić miał pan L., natomiast powód nie miał żadnego polecenia żeby zająć się tą sprawą i nie miał żadnej informacji od zarządu, że sprawa jest załatwiona niepoprawnie formalnie.

Dowody: przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v.90,

częściowo przesłuchanie w char. strony pozwanej Z. Ż. k. v. 89-90,

arkusze spisu z natury k. 94-97,

wniosek z 23.08.2012 r. w sprawie likwidacji magazynu k. 93.

Powód prowadził ewidencję prac zleczanych formalnie konserwatorom. Do końca 2011 r. były to dzienniki zgłoszeń awarii i prac wymagających awarii. Natomiast od 2012 r. zarząd wprowadził elektroniczną formę zgłoszeń. Jednakże w okresie choroby powoda (od 18 stycznia 2012 r. - 6 marca 2012 r.) nikt z działu technicznego nie dokonywał wpisów. Konserwatorzy codziennie otrzymywali kartki z pracami, które były zaplanowane na dany dzień, natomiast w przypadku nagłych awarii prace były przerywane i konserwatorzy w zależności od potrzeb byli kierowani na miejsce awarii. Powód nadzorował prace wykonywane przez konserwatorów.

Dowody: przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v.90,

Zarząd strony pozwanej na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2012 r. postanowił zobowiązać dział techniczny i dział organizacyjno-prawny do zawarcia nowych umów lub spisania aneksów z: (...) Sp. z o.o. na udostępnienie budynków do okablowania TV, (...) W-wa S.A. za najem dachu przy ul. (...). oraz sprawdzenie wszystkich dotychczas zawartych umów z kontrahentami w celu urealnienia cen za najem lokali, dzierżawy itp. Jednakże powód jako pracownik działu technicznego nie otrzymał takiego polecenia od przełożonych i nie przygotował żadnych propozycji.

Dowody: przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v. 90,

częściowo przesłuchanie w char. strony pozwanej Z. Ż. k. v. 89-90.

W dniu 26 marca 2012 r. zarząd strony pozwanej zwrócił się do działu technicznego o dokonanie przeglądu budynków pod kątem zanieczyszczeń elewacji odchodami ptaków (oszacować ilość oraz koszt potrzebnego materiału „szpilki”, ustalić sposób montażu, po uzyskaniu akceptacji zakupu – zamontować siłami własnymi). Termin realizacji do 3 kwietnia 2012 r.

W dniu 29 kwietnia dział techniczny po przeprowadzeniu rozpoznania przedstawił koszt montażu zabezpieczeń, tzw. „stop-ptaki”, który oszacował łącznie na kwotę 12.273,90 zł, wnioskując jednocześnie o podjęcie decyzji, czy jest możliwe obecnie wykonanie tych prac i dla których budynków.

Zarząd strony pozwanej na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2012 r. postanowił wyrazić zgodę na zakup 1 urządzenia ultradźwiękowego odstraszacza ptaków z uwagi na możliwość zastosowania w innym miejscu (element przenośny).

W dniu 8 maja 2012 r. dział techniczny po przeprowadzeniu rozeznania mającego na celu ustalenie możliwości zakupu dźwiękowego lub ultradźwiękowego odstraszacza ptaków poinformował zarząd strony pozwanej, iż stosowanie tych urządzeń w skupiskach ludzkich nie jest zalecane ze względu na emitowane przez te urządzenia dźwięki. Jednocześnie dział techniczny ponownie zwrócił się do zarządu strony pozwanej z wnioskiem o wyrażenie zgody na zabezpieczenie mechaniczne – kolce „stop-ptaki”.

Strona pozwana nie podjęła w tej kwestii żadnej decyzji, i w konsekwencji dział techniczny nie zamontował mechanicznych przed ptakami. Natomiast zakupem odstraszacza dźwiękowego miał zająć się członek rady nadzorczej S. K. i powód nie otrzymał w tym zakresie żadnego polecenia, ani też nie pobrał zaliczki.

Dowody: przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v. 90,

pismo zarządu strony pozwanej z 26.03.2012 r.,

wniosek działu technicznego z 29.03.2012 r. k. 100-101,

wniosek działu technicznego z 29.03.2012 r. k. 102-103,

informacja na temat systemów odstraszających k. 105,

podanie mieszkańca spółdzielni z 24.05.2012 r. k. 106.

Początkowo przez wiele lat nie było u strony pozwanej pogotowia wodnokanalizacyjnego i kwestii tych pilnowali konserwatorzy. Pogotowie powstało w 2011 r. jednakże firma, która świadczyła te usługi w połowie 2012 r. zrezygnowała ze współpracy ze stroną pozwaną z powodów ekonomicznych. Nieliczne faktury, które były wystawiane, były zawsze kwestionowane przez prezesa zarządu. Na polecenie zarządu, powód zebrał oferty od innych firm, które zajmowały się usługami pogotowia wodnokanalizacyjnego. Powód szukał ofert w internecie i wysłał zapytania do 5 firm, które przysłały oferty. Czytał oferty tych firm, przed przedstawieniem ich zarządowi i były one kompletne i rzetelne. Zawierały warunki i płatności świadczonych usług. Natomiast na samą treść tych ofert nie miał żadnego wpływu, tak samo jak nie miał wpływu na wybór pogotowia, gdyż to zależało to od decyzji zarządu.

Dowody: przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v. 90.

Pięć lat wcześniej, strona pozwana podjęła decyzję o kompleksowej wymianie wodomierzy przez spółdzielnię i był to pierwszy etap wymiany. Wcześniej wodomierze wymieniali sami mieszkańcy w różnych terminach. Powstał specjalny fundusz i mieszkańcy co miesiąc płacili jakąś kwotę na wymianę liczników. Kolejny termin wymiany wodomierzy przypadał na początek 2013 r. W połowie 2012 r. powód sporządził zestawienie budynków gdzie kończy się legalizacja wodomierzy i przekazał je prezesowi zarządu. W 2012 r. w okresie zatrudnienia powoda nie było wodomierzy, które utraciłyby legalizację.

Były 2 wodomierze, które stały, tj. nie wykazywały zmian, tj. tak jakby nikt nie zużywał wody, ale w przypadku tych wodomierzy mieszkańcy korzystali z wody, lecz wodomierze nie wykazywały zmian. Odczyt wodomierzy odbywał się co sześć miesięcy i wtedy można było zauważyć usterkę. Powód kiedy tylko otrzymał informację o wadliwym działaniu 2 wodomierzy, zgłosił ten fakt do firmy (...), która wymieniała wodomierze oraz zajmował się ich gwarancją i serwisem z prośbą o interwencję.

Dowody: częściowo zeznania świadka A. C. (2) k. 88-v. 88,

przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v.90,

częściowo przesłuchanie w char. strony pozwanej Z. Ż. k. v. 89-90.

Nie było nieprawidłowości w działaniu szlabanów przy ul. (...), choć zdarzało się, że były one czasami dewastowane. Sprężyna była wymieniana w szlabanie, a powód zamontował atrapę kamery. Była sytuacja kiedy prezes zarządu dowiedziała się, że szlaban piszczy, wówczas powód poszedł tam i stwierdził, że są to normalne dźwięki, ale żeby wyjaśnić sytuację, wezwał firmę (...), która robiła naprawę tego szlabanu. Po drodze do innej naprawy, podczas oględzin szlabanu stwierdzili oni, że nie ma żadnych nieprawidłowości w działaniu szlabanu. Okoliczności te zostały również stwierdzone przez wiceprezes S..

Dowody: przesłuchanie powoda A. W. k. v. 89-v.90.

Pismem z dnia 9 października 2012 r., strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął z dniem 31 stycznia 2013 r.

Przyczyną wypowiedzenia stosunku pracy było:

1. Stwierdzenie braku przydatności zawodowej oraz nienależyte wykonywanie obowiązków polegające na błędnym wykonywaniu obowiązków pracowniczych, niedokładna i opieszala realizacja powierzonych zadań (niewłaściwe i opieszale rozliczanie zużycia wody, niewłaściwe rozliczanie faktur za zużycie mediów, brak staranności i rzetelności przy prowadzeniu magazynu - brak dokumentów magazynowych PZ, RW za 2012r., depozyty w magazynie bez działań zmierzających do zakończenia „odłożonych” prac).
2. Brak ewidencji prac zleczanych konserwatorom, brak planowania prac dla konserwatorów polegających na konserwacji bieżącej zasobów Spółdzielni (nieefektywne wykorzystywanie czasu pracy).
3. Brak realizacji poleceń przełożonych - zgodnie z uchwałą Zarządu należało przygotować propozycje zapisów w umowach z F. i (...) oraz zgodnie z uchwałą Zarządu należało wykonać zabezpieczenia wybranych zasobów przed ptakami.
4. Pomimo wypowiedzenia umowy przez firmę świadczącą usługi pogotowia wod-kan w dn. 10.07.2012r, po wielu interwencjach przełożonych zostały zebrane oferty w dn. 22.08.2012r. Przedłożone oferty nie zawierały doprecyzowanych warunków co uniemożliwiało podjęcie negocjacji przez Zarząd w czasie zapewniającym nieprzerwaną obsługę Spółdzielni.

5. Brak działań zmierzających do właściwych rozliczeń zużycia wody (...) część wodomierzy utraciło daty ważności legalizacji a w przypadku odczytów „zerowych” brak weryfikacji przyczyn (narażanie Spółdzielni i (...) na dodatkowe koszty).

6. Brak organizacji pracy własnej a jednocześnie dezorganizacja pracy innych pracowników. Opieszale a wręcz brak działań polegających na właściwym rozliczaniu kosztów energii elektrycznej i centralnego ogrzewania w lokalach usługowych i częściach wspólnych poszczególnych nieruchomości - brak miesięcznych odczytów poszczególnych liczników uniemożliwia pracownikom finansowo-księgowym właściwe kwalifikowanie kosztów oraz dezorganizuje pracę na innych stanowiskach pracy. Brak ustalenia ryczałtu za energię elektryczną wynajmowanego lokalu usługowego - koszty zużycia energii muszą ponosić mieszkańcy.

7. Brak działań przeciwdziałających awariom i nadmiernym kosztom napraw (np. szlabany przy ul. (...)) - brak wcześniejszej interwencji doprowadził do pęknięcia sprężyny i dodatkowych kosztów a jednocześnie kolejny „przestój” w działaniu urządzenia).

Pomimo wielu przeprowadzanych rozmów z pracownikiem, postawa oraz sposób realizacji zadań nie uległy poprawie.

Dowody: wypowiedzenie umowy o pracę k. 4.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako zasadne, zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą prawną żądania powoda stanowi art. 45 § 1 k.p., zgodnie z którym, w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony było nieuzasadnione lub naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie, zmierzać więc miało, do jednoznacznego ustalenia, czy strona pozwana dokonując wypowiedzenia umowy o pracę za jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia, uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc spełniała wymogi formalne (np. konsultacji związkowych, formy pisemnej, podania przyczyny wypowiedzenia), a podana przyczyna wypowiedzenia była rzeczywista i prawdziwa.

Wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony w trybie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. jest zwykłym sposobem rozwiązywania umowy o pracę, a pracodawca ma prawo do stosowania takiej polityki kadrowej, która zapewni prawidłową realizację zadań. Prawo wypowiedzania umów o pracę zawieranych na czas nieokreślony ograniczone jest jednak klauzulą generalną, w myśl której każde wypowiedzenie tego rodzaju umowy musi zawierać uzasadnienie merytoryczne. Zgodnie z przepisem art. 30 § 4 k.p. oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy zawartej na czas nieokreślony powinno zatem zawierać przyczynę dokonania tego rodzaju czynności prawnej, przy czym przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę musi być konkretna i rzeczywista. Przyczyna ta jednak nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości, albowiem jak już wskazano, wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy (patrz wyrok SN z 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNP 1998/20/598).

Powód nie kwestionował formalnej poprawności wypowiedzenia mu umowy o pracę, a jedynie jego zasadność podnosząc, iż wskazane przyczyny są nieprawdziwe.

Strona pozwana rozwiązując z powodem umowę o pracę postawiła mu szereg licznych zarzutów i jak wynika z treści jej oświadczenia woli z dnia 9 października 2012 r. przyczynami wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, było:

1. Stwierdzenie braku przydatności zawodowej oraz nienależyte wykonywanie obowiązków polegające na błędnym wykonywaniu obowiązków pracowniczych, niedokładna i opieszala realizacja powierzonych zadań (niewłaściwe i opieszale rozliczanie zużycia wody, niewłaściwe rozliczanie faktur za zużycie mediów, brak staranności i rzetelności



przy prowadzeniu magazynu - brak dokumentów magazynowych PZ, RW za 2012r., depozyty w magazynie bez działań zmierzających do zakończenia „odłożonych” prac).

2. Brak ewidencji prac zleczanych konserwatorom, brak planowania prac dla konserwatorów polegających na konserwacji bieżącej zasobów Spółdzielni (nieefektywne wykorzystywanie czasu pracy).

3. Brak realizacji poleceń przełożonych - zgodnie z uchwałą Zarządu należało przygotować propozycje zapisów w umowach z F. i (...) oraz zgodnie z uchwałą Zarządu należało wykonać zabezpieczenia wybranych zasobów przed ptakami.

4. Pomimo wypowiedzenia umowy przez firmę świadczącą usługi pogotowia wod-kan w dn. 10.07.2012r, po wielu interwencjach przełożonych zostały zebrane oferty w dn. 22.08.2012r. Przedłożone oferty nie zawierały doprecyzowanych warunków co uniemożliwiało podjęcie negocjacji przez Zarząd w czasie zapewniającym nieprzerwaną obsługę Spółdzielni.

5. Brak działań zmierzających do właściwych rozliczeń zużycia wody (...) część wodomierzy utraciło daty ważności legalizacji a w przypadku odczytów „zerowych” brak weryfikacji przyczyn (narażanie Spółdzielni i (...) na dodatkowe koszty).

6. Brak organizacji pracy własnej a jednocześnie dezorganizacja pracy innych pracowników. Opieszale a wręcz brak działań polegających na właściwym rozliczaniu kosztów energii elektrycznej i centralnego ogrzewania w lokalach usługowych i częściach wspólnych poszczególnych nieruchomości - brak miesięcznych odczytów poszczególnych liczników uniemożliwia pracownikom finansowo-księgowym właściwe kwalifikowanie kosztów oraz dezorganizuje pracę na innych stanowiskach pracy. Brak ustalenia ryczałtu za energię elektryczną wynajmowanego lokalu usługowego - koszty zużycia energii muszą ponosić mieszkańcy.

7. Brak działań przeciwdziałających awariom i nadmiernym kosztom napraw (np. szlabany przy ul. (...)) - brak wcześniejszej interwencji doprowadził do pęknięcia sprężyny i dodatkowych kosztów a jednocześnie kolejny „przestój” w działaniu urządzenia).

Ciężar dowodu w zakresie wykazania prawdziwości wskazanych przyczyn spoczywał na stronie pozwanej.

Przechodząc do analizy poszczególnych przyczyn, a więc w pierwszej kolejności do braku przydatności zawodowej oraz nienależyte wykonywanie obowiązków polegające na błędnym wykonywaniu obowiązków pracowniczych, niedokładna i opieszale realizacja powierzonych zadań (niewłaściwe i opieszale rozliczanie zużycia wody, niewłaściwe rozliczanie faktur za zużycie mediów, brak staranności i rzetelności przy prowadzeniu magazynu - brak dokumentów magazynowych PZ, RW za 2012r., depozyty w magazynie bez działań zmierzających do zakończenia „odłożonych” prac), w ocenie Sądu, okazała się ona nieprawdziwa.

Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, iż powód niewłaściwie, czy też opieszale rozliczał zużycie wody, jak również niewłaściwie rozliczał faktury za zużycie mediów. Na dowiedzenie tej okoliczności strona pozwana powołała dowód z zakresu czynności powoda oraz z przesłuchania stron. Jednakże dowód w postaci zakresu czynności może być co najwyżej dowodem, na to, co konkretnie należało do obowiązków powoda. Natomiast z przesłuchania na tę okoliczność w charakterze strony pozwanej Z.

Ż. nie wynika absolutnie nic. Tymczasem z wiarygodnych zeznań powoda wynika, iż prawidłowo wykonywał swoje obowiązki związane z rozliczaniem za zużycie wody. Na fakturze był zawsze określony termin zapłaty i gdyby robił to opieszale i nierzetelnie, to strona pozwana płaciłaby odsetki za nieterminowe zapłaty, co jednak nigdy nie miało miejsca. Faktury zawsze rozliczane były na czas. Natomiast jeżeli chodzi o faktury za energię elektryczną to sprawami związanymi z energią elektryczną, jej rozliczaniem, czy też ryczałtem zajmował się kierownik działu technicznego, a później A. K. (2), natomiast od czerwca 2012 r. sprawy związane z rozliczaniem mediów w całości przejęła A. C. (1).

Odnosząc się natomiast do braku staranności i rzetelności przy prowadzeniu magazynu - brak dokumentów magazynowych PZ, RW za 2012r. oraz depozytu w magazynie bez działań zmierzających do zakończenia „odłożonych” prac, to jak wynika z zeznań powoda, początkowo stosował instrukcję magazynową i prowadził wszystkie dokumenty nią wymagane i do 2012 r. nie było żadnych zastrzeżeń. Jednakże na ustne polecenie najpierw prezesa zarządu M. H., a później członka rady nadzorczej S. K., aby materiały potrzebne do funkcjonowania spółdzielni kupować celowo na bieżące potrzeby i nie wprowadzać ich na magazyn lecz od razu rozpisywać na dany budynek, powód stosując się do tego polecenia przestał prowadzić dokumentację magazynową zgodnie z instrukcją magazynową, bo nie było już przyjęć na magazyn i z tego powodu nie spotkał się z żadnymi zastrzeżeniami ze strony pozwanej. Dopiero po zatrudnieniu Z. Ż. na stanowisku głównego księgowego zaczęła ona kwestionować takie rozwiązanie, jednakże ani zarząd spółdzielni, ani też rada nadzorcza w żaden sposób nie kwestionowała tego rozwiązania, natomiast członek rady nadzorczej S. K. w maju 2012 r. nakazał powodowi ustnie likwidację magazynu. Zresztą o likwidację magazynu już w marcu lub w kwietniu 2012 r. wniosła sama Z. Ż.. Trudno zatem przypisać powodowi brak staranności, czy też rzetelności przy prowadzeniu magazynu, skoro stosując się do poleceń prezesa zarządu M. H. oraz członka rady nadzorczej S. K., nie przyjmował żadnego towaru na magazyn, a wszystko co było kupowane, było na bieżąco rozpisywane na konkretne budynki. Natomiast zgodnie z art. 100 § 1 k.p. pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne przepisami prawa lub umowa o pracę.

Również w zakresie depozytu nie można powodowi przypisać za tę okoliczność jakiegokolwiek odpowiedzialności. Z zeznań powoda wynika bowiem, iż w trakcie wymiany okien w budynkach, na polecenie członka rady nadzorczej S. K., z uwagi na to, iż nie było można dotrzeć do kilku mieszkańców, aby wymienić okna, 5-6 okien zostało złożonych w pomieszczeniu przed magazynem. Na tę okoliczność nie było żadnej dokumentacji, a sprawę tą prowadzić miał R. L., natomiast powód nie miał żadnego polecenia, żeby zająć się tą sprawą i nie miał żadnej informacji od zarządu, że sprawa jest załatwiona nieprawidłowo formalnie.

W zakresie zarzuty braku ewidencji prac zleczonych konserwatorom, brak planowania prac dla konserwatorów polegających na konserwacji bieżącej zasobów Spółdzielni (nieefektywne wykorzystywanie czasu pracy), strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, dlatego też w ocenie Sądu był on nieprawdziwy.

Z zeznań powoda jednoznacznie wynika, iż prowadził on ewidencję prac zleczonych formalnie konserwatorom, a strona pozwana strona pozwana nie przedstawiła żadnego kontrargumentu, ani nawet w żaden sposób nie zaprzeczyła temu faktowi. Do końca 2011 r. były to dzienniki zgłoszeń awarii i prac wymagających awarii. Natomiast od 2012 r. zarząd wprowadził elektroniczną formę zgłoszeń. Jednakże w okresie choroby powoda (od 18 stycznia 2012 r. - 6 marca 2012 r.) nikt z działu technicznego nie dokonywał wpisów. Konserwatorzy codziennie otrzymywali kartki z pracami, które były zaplanowane na dany dzień, natomiast w przypadku nagłych awarii prace były przerywane i konserwatorzy w zależności od potrzeb byli kierowani na miejsce awarii. Powód nadzorował prace wykonywane przez konserwatorów. Powołana na te okoliczności i przesłuchana w charakterze strony pozwanej Z. Ż. w żaden sposób nie odniosła się do tej przyczyny i nie wypowiedziała co do twierdzeń powoda.

Nieprawdziwa okazała się również przyczyna braku realizacji poleceń przełożonych - zgodnie z uchwałą Zarządu należało przygotować propozycje zapisów w umowach z F. i (...) oraz zgodnie z uchwałą Zarządu należało wykonać zabezpieczenia wybranych zasobów przed ptakami.

W zakresie umów z F. i (...) zostało wykazane, iż w czerwcu 2012 r. wprawdzie zarząd podjął decyzję o zobowiązaniu działu technicznego oraz działu prawnego do zawarcia nowych umów lub spisania aneksów oraz sprawdzenia wszystkich dotychczas zawartych umów z kontrahentami w celu urealnienia cen za najem lokali, dzierżawy itp., jednakże z wiarygodnych zeznań powoda wynika, iż nic na ten temat nie wiedział i nigdy nie zajmował się takimi sprawami. Należy wskazać, iż w dziale technicznym zatrudnione były dwie osoby, a ponadto ich pracę koordynował kierownik działu technicznego. Trudno zatem tylko na tej podstawie stwierdzić jednoznacznie, iż to właśnie powód miał to wykonać, tym bardziej iż z zeznań Z. Ż. wyraźnie wynika, iż to nie powód lecz dział techniczny miał techniczny powinien wystąpić z pismami dotyczącymi stanu osobowego spółdzielni i innych danych. Jednakże dział techniczny

to nie był tylko i wyłącznie powód, o czym prezes zarządu zdaje się nie pamiętać i dla niej dział techniczny, kojarzył się z wyłącznie osobą powoda. W trakcie swoich zeznań sama zresztą przyznała, iż było dwóch pracowników działu technicznego, jednakże nie miała ona pojęcia jaki był pomiędzy nimi podział obowiązków i w jej ocenie za wszystko odpowiedzialny musiał być zawsze powód.

Natomiast odnośnie zabezpieczenia przed ptakami strona pozwana nie przedłożyła żadnego wiarygodnego dowodu. W żaden sposób nie polemizowała, ani nie zaprzeczyła przedłożonym przez powoda w tym zakresie materiałem dowodowym, z którego wynika, iż przede wszystkim zarząd strony pozwanej nie podjął żadnej decyzji w sprawie zamontowania zabezpieczeń mechanicznych „stop-ptaki” wyraził jedynie zgodę na zakup jednego urządzenia dźwiękowego, którego przydatność w skupiskach ludzkich była wątpliwa a wręcz nie zalecana ze względu na emitowane fale dźwiękowe, czy też ultradźwiękowe. Jednocześnie z zeznań powoda wynika, iż zakupem urządzenia miał zająć się członek rady nadzorczej S. K.. Na marginesie natomiast trzeba zaznaczyć, iż w przypadku zabezpieczeń mechanicznych „stop-ptaki” koszt ich montażu wynosił ponad 12 tysięcy złotych, wobec tego trudno się dziwić powodowi, iż bez żadnej oficjalnej decyzji zarządu strony pozwanej w przedmiocie zakupu i montażu tychże zabezpieczeń nie podjął samowolnie żadnych czynności. Mógł się bowiem narazić na zarzut narażenia spółdzielni na niczym nieuzasadnione koszty, a ponadto na samowolne wydatkowanie pieniędzy spółdzielni.

W toku postępowania nie została wykazana przez stronę pozwaną również kolejna z przyczyn „Pomimo wypowiedzenia umowy przez firmę świadczącą usługi pogotowia wod-kan w dn. 10.07.2012r, po wielu interwencjach przelożonych zostały zebrane oferty w dn. 22.08.2012r. Przedłożone oferty nie zawierały doprecyzowanych warunków co uniemożliwiało podjęcie negocjacji przez Zarząd w czasie zapewniającym nieprzerwaną obsługę Spółdzielni”. W ocenie Sądu, powyższy zarzut jest o tyle dziwny i niezrozumiały, albowiem powód przede wszystkim nie miał żadnego wpływu na treść ofert składanych przez oferentów, jak również na wybór konkretnej oferty, gdyż to akurat leżało w gestii zarządu strony pozwanej. Natomiast ze swojej strony wywiązał się z nałożonego na niego obowiązków w sposób należyty. W tym zakresie postępowanie dowodowe wykazało, iż początkowo przez wiele lat kwestie wodnokanalizacyjną pilnowali sami konserwatorzy. Dopiero w 2011 r. powstało pogotowie wodnokanalizacyjne, jednakże firma która zajmowała się tymi sprawami w połowie roku 2012, wypowiedziała umowę stronie pozwanej. Wówczas powstała konieczność zabezpieczenia wodnokanalizacyjnego i zarząd strony pozwanej zlecił działowi technicznemu zebranie ofert. W tym celu powód przeglądał strony internetowe, skierował zapytanie do 5 firm w sprawie usług pogotowia wodnokanalizacyjnego i po zebraniu ich oferty, przekazał je zarządowi strony pozwanej. Trudno natomiast stawiać powodowi zarzut z tego powodu, iż złożone przez oferentów oferty, na które nie miał on wpływu, nie odpowiadały zarządowi spółdzielni.

Nie prawdziwa okazała się również następna przyczyna odnosząca się do brak działań zmierzających do właściwych rozliczeń zużycia wody Mieszkańców - część wodomierzy utraciło daty ważności legalizacji a w przypadku odczytów „zerowych” brak weryfikacji przyczyn (narażanie Spółdzielni i (...)na dodatkowe koszty).

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż początkowo wodomierze wymieniali sami mieszkańcy, jednakże jakieś pięć lat temu strona pozwana podjęła decyzję o kompleksowej wymianie wodomierzy przez spółdzielnię i był to pierwszy etap wymiany, kolejny termin przypadał na początek 2013 r. W połowie 2012 r. powód sporządził zestawienie budynków gdzie kończy się legalizacja wodomierzy i przekazał je prezesowi zarządu. Natomiast w 2012 r. w okresie zatrudnienia powoda nie było wodomierzy, które utraciłyby legalizację.

Jednocześnie postępowanie dowodowe wykazało, iż były 2 wodomierze, które stały, tj. nie wykazywały zmian. Jednakże w przypadku tych wodomierzy mieszkańcy korzystali z wody, lecz wodomierze nie wykazywały zmian. Odczyt wodomierzy odbywał się co sześć miesięcy na 31 grudnia i 30 czerwca i wtedy można było zauważyć usterkę. Sprawę rozliczania wody od czerwca 2012 r. przejęła A. C. (2) i z planowanego odczytu liczników w czerwcu 2012 r. wyszło, iż dwa liczniki wykazują odczyt „zerowy”. Natomiast odczyt liczników na koniec 2011 r. nie wykazał żadnych nieprawidłowości. Należy podkreślić, iż sprawdzanie odczytów liczników przeprowadzane było dwa razy w roku. Trudno zatem czynić powodowi jakieś zarzuty pod tym kątem, skoro wcześniejszy odczyt licznika nie wykazywał żadnych usterek – takich bowiem okoliczności strona pozwana w żaden sposób nie wykazała – natomiast po odczycie

liczników w czerwcu 2012 r. ujawniono dwa „zerowe” liczniki, w między czasie nie można było tego ustalić. Natomiast od czerwca 2012 r. odpowiedzialna za odczyt liczników była odpowiedzialna A. C. (2). Jednocześnie z zeznań powoda wynika, iż kiedy otrzymał informację o wadliwym działaniu wodomierzy, zgłosił ten fakt do firmy (...), która wymieniała wodomierze oraz zajmował się ich gwarancją i serwisem z prośbą o interwencję.

Nie zostały potwierdzone również przyczyny związane z brakiem organizacji pracy własnej a jednocześnie dezorganizacji pracy innych pracowników, co miało obrazować opieszale a wręcz brak działań polegających na właściwym rozliczaniu kosztów energii elektrycznej i centralnego ogrzewania w lokalach usługowych i częściach wspólnych poszczególnych nieruchomości - brak miesięcznych odczytów poszczególnych liczników uniemożliwia pracownikom finansowo-księgowym właściwe kwalifikowanie kosztów oraz dezorganizuje pracę na innych stanowiskach pracy. Dodatkowo, brak ustalenia ryczałtu za energię elektryczną wynajmowanego lokalu usługowego - koszty zużycia energii muszą ponosić mieszkańcy.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego w dziale techniczny było 3 pracowników: kierownik oraz dwóch specjalistów. Pomiędzy pracownikom działu istniał podział obowiązków i jak wynika z zeznań powoda, nigdy nie zajmował się on sprawami związanymi z energią elektryczną i nie należało to do zakresu jego faktycznych obowiązków. Sprawami związanymi z rozliczaniem kosztów energii elektrycznej, centralnego ogrzewania, jak również czynnościami towarzyszącymi, czyli odczytami liczników i ustalaniem ryczałtów zajmował się inny pracownik działu technicznego A. K. (1), a wcześniej zajmował się tym kierownik działu technicznego J. K.. Natomiast od czerwca 2012 r. spraw związane między innymi z rozliczaniem energii elektrycznej zostały przekazane A. C. (1). Z zeznań Z. Ż. wynika, że kiedy przyszła ona do pracy (koniec lutego 2012 r.) u strony pozwanej w dziale technicznym pracowało dwóch pracowników, jednakże nie wie ona czy był jakiś podział obowiązków pomiędzy pracownikami działu. Natomiast strona pozwana formułując powyższy zarzut nawet nie raczyła zadać sobie trudu i zorientować się, co konkretnie należało do obowiązków powoda. Tymczasem z zeznań powoda wynika iż on nigdy nie zajmował się energią elektryczną, czy też ryczałtem, gdyż nigdy nie było mu to powierzone. W ocenie Sądu nie można natomiast obciążać powoda za coś za co nie odpowiadał i czym się nie zajmował. Rolą pracodawcy jest kierowanie pracą zatrudnionych pracowników, a powód nie może ponosić odpowiedzialności za błędy w zarządzaniu, które popełnia pracodawca, czy też kierownictwo zakładu pracy.

Powód w ramach swoich obowiązków rozliczał natomiast faktury za zużycie wody i w tym zakresie swoje obowiązki wykonywał w sposób prawidłowy, a faktury zawsze były rozliczane na czas. Na każdej fakturze był termin zapłaty i nigdy nie miała miejsca sytuacja, w której strona pozwana musiał płacić odsetki za nieterminowe wpłaty. Od czerwca 2012 r. kwestie rozliczania faktur za ciepło, wodę i energię elektryczną zostały przekazane A. C. (1).

Nie prawdziwa okazała się przyczyna związana z brakiem działań przeciwdziałających awariom i nadmiernym kosztom napraw (np. szlabany przy ul. (...)) - brak wcześniejszej interwencji doprowadził do pęknięcia sprężyny i dodatkowych kosztów a jednocześnie kolejny „przestój” w działaniu urzędu.

W tym zakresie strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów ograniczając się jedynie do przywołania na tę okoliczność zakresu obowiązków powoda. Natomiast z zeznań świadka A. C. (1) oraz przesłuchanej w char. strony pozwanej Z. Ż. mających potwierdzić ową przyczynę nie wynika dosłownie nic. Tymczasem z wiarygodnych zeznań powoda wynika, iż nie było nieprawidłowości w działaniu szlabanów przy ul. (...), choć zdarzało się, że były one czasami dewastowane, lecz były one na bieżąco poddawane naprawom, a sprężyna była wymieniona. Była sytuacja kiedy prezes dowiedziała się, że szlaban piszczy, wówczas powód poszedł tam i stwierdził, że są to normalne dźwięki, ale żeby wyjaśnić sytuację, wezwał firmę (...), która przeprowadza naprawę szlabanów. Po drodze do innej naprawy, podczas oględzin szlabanu pracownicy (...) stwierdzili, że nie ma żadnych nieprawidłowości w działaniu szlabanu. Okoliczności te zostały również stwierdzone przez wiceprezes S..

Sąd dokonał ustaleń w niniejszej sprawie w oparciu o zebrane w sprawie dowody z dokumentów oraz zeznań świadka A. C. (1) i przesłuchania stron.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd dał wiarę przedstawionym w sprawie dowodom z dokumentów, jako że żadna ze stron w toku postępowania nie podważyła skutecznie ich wiarygodności. Jednakże sąd nie dał wiary przedstawionemu przez stronę pozwaną dokumentowi mającemu stanowić wyciąg z protokołu nr 6/2012 z posiedzenia zarządu spółdzielni. Stawał on bowiem w sprzeczności z przedstawionym przez powoda wnioskiem z dnia 29 marca 2012 r. gdzie zgodnie z decyzją zarządu (protokół nr 6/10 z dnia 10 kwietnia 2012 r.) odnotowane jest, iż postanowiono jedynie wyrazić zgodę na zakup 1 urządzenia ultradźwiękowego odstraszającego ptaki. Nie ma natomiast żadnej wzmianki na temat ewentualnego zakupu w przypadku nieskuteczności odstraszacza kolców „stop ptaki” tak ja to jest zaznaczone w wyciągu z protokołu. Sporządzony przez stronę pozwaną na potrzeby niniejszego procesu wyciąg z protokołu nr 6/2012 z 10 kwietnia 2012 r. (podobnie jak wyciąg z protokołu nr 10/2012 z 12 czerwca 2012 r.) nie może być żadnym dowodem na treść samego protokołu, albowiem staje to w jawnej sprzeczności z zasadą bezpośredniości dowodu. Jeżeli strona pozwana miała zamiar dowodzić określonych okoliczności na podstawie protokołów z posiedzenia zarządu to winna przedstawić te protokoły, a nie sporządzać z nich jakieś wyciągi, tym, bardziej, iż była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Oceny zeznań świadka oraz stron, Sąd dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu, zeznania powoda były jasne, logiczne i zbieżne ze sobą, wzajemnie się pokrywały i uzupełniały zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów. Powód w nad wyraz szczery i otwarty sposób na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2012 r. przedstawił swoje kontrargumenty odnoszące się w sposób merytoryczny do zarzucanych mu licznych nieprawidłowości w wykonywaniu swoich obowiązków, na które w zasadzie strona pozwana nie była w stanie w sposób spójny i logiczny odpowiedzieć, cały czas ograniczając się właściwie tylko do uwypuklania zakresu obowiązków powoda sporządzonego na piśmie.

Natomiast zeznania świadka A. C. (1) oraz przesłuchanej w char. strony pozwanej Z. Ż., były dla Sądu mało wiarygodne, albowiem cechowała je duża ogólnikowość, brak było w nich spójności i precyzji co do konkretnych okoliczności stanu faktycznego, a w odniesieniu do części przyczyn wręcz nie były one w stanie podać żadnych argumentów na uzasadnienie stawianych powodowi zarzutów. Taki mało przejrzysty i nieczytelny obraz zeznań świadka oraz przesłuchanej w charakterze strony pozwanej Z. Ż. nie mógł jednak przekonać Sądu, co do ich wiarygodności, tym bardziej, iż zeznania powoda były konkretne, odnoszące się do wszystkich wskazanych mu przyczyn wypowiedzenia.

Na marginesie należy tylko dodać, iż dowody zaoferowane w postępowaniu sądowym przez stronę pozwaną rażą swoją ogólnością i nieprzydatnością dla rzeczywistej oceny pracy powoda. Powyższe ubóstwo materiału dowodowego nie może pozwolić Sądowi na przyjęcie zasadności dokonanego wypowiedzenia umowy o pracę, tym bardziej, iż po pierwsze to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, a więc wykazania prawdziwości wskazanych przyczyn, a po drugie strona pozwana była przecież reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, którego rola w niniejszym postępowaniu ograniczyła się chyba tylko i wyłącznie do sporządzenia odpowiedzi na pozew, i to zresztą dość nieudolnie. Strona pozwana w toku procesu, w przeciwieństwie do powoda, praktycznie nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej. W żaden sposób nie zakwestionowała, ani nawet nie próbowała polemizować ze złożonym przez powoda materiałem dowodowym w postaci licznych dokumentów. Natomiast cały czas próbowała nadmiernie eksponować nie prowadzenie przez powoda dokumentacji magazynowej zgodnie z instrukcją magazynową, czy też niewykonywanie innych czynności rzekomo należących do zakresu jego obowiązków oraz niewykonywanie innych poleceń zarządu, jednakże całkowicie w oderwaniu od kontekstu zdarzeń, co niewątpliwie wypaczało ich obraz sytuacji. Przytaczając liczne mające mieć rzekomo miejsce nieprawidłowości w pracy powoda, strona pozwana zdaje się nie zrozumiała sensu treści art. 30 § 4 k.p., który mówi, iż należy podać przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę i w tym celu nie ma potrzeby podawania „niezliczonej” ilości przyczyn, gdyż w zupełności wystarczy podać jedną ale prawdziwą i rzeczywistą przyczynę. Natomiast dla właściwego rozważenia przez Sąd prawidłowości wypowiedzenia umowy o pracę, nie ma żadnego znaczenia ilość wskazanych przyczyn i ich mnożenie na tej zasadzie, iż im więcej tym lepiej, bo a nuż jakąś przyczynę uda się udowodnić w toku ewentualnego postępowania przez Sądem.

Przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę muszą znajdować oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej i nie mogą być wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń pracodawcy.

Przy ustalaniu wysokości odszkodowania, Sąd kierował się treścią art. 47<sup>1</sup> k.p., w myśl którego odszkodowanie, o którym mowa w art. 45 k.p., przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. W przypadku powoda okres wypowiedzenia umowy o pracę wynosił trzy miesiące, natomiast jego średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 3.276,00 zł, dlatego uwzględniając powództwo, Sąd zasądził na rzecz powoda zgodnie z jego żądaniem kwotę 9.000,00 zł, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie rygoru natychmiastowej wysokości znajduje oparcie w art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzać należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. W związku z brzmieniem tego przepisu Sąd objął w punkcie III zasądzone roszczenie rygorem natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.000 zł stanowiącej wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego brutto.

O obowiązku uiszczenia przez stronę pozwaną, części nieuiszczonej przez powoda opłaty sądowej od pozwu w kwocie 450,00 zł poniesionej tymczasowo przez Skarb Państwa, orzeczono w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1 i art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Zgodnie z art. 113 ust. 1 cytowanej ustawy, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wobec czego, strona pozwana obowiązana jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 450,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy.